

Sygn. akt I ACa 849/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz (spr.)
Sędziowie :	SA Joanna Kurpierz SO del. Ewa Solecka
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko M. K.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 31 stycznia 2012 r., sygn. akt I C 388/11,

uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 1/ w części oddalającej powództwo oraz w punkcie 3/ i w tym zakresie sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Bielsku-Białej, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 849/12

## UZASADNIENIE

Powód wniósł o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci punktu 6 postanowienia Sądu Rejonowego w B. z dnia 19 kwietnia 2010 r. wydanego w sprawie o sygnaturze I Ns 429/08 z tym uzasadnieniem, że orzeczeniem tym Sąd Rejonowy zasądził od niego na rzecz pozwanej tytułem dopłaty dla wyrównania udziałów 239441,53 zł, że kwotę tę spłacać miał w 120 ratach, z których pierwsza wynosiła 50000,-zł, dalsze zaś po 1591,95 zł, z wymagalnością całego świadczenia i z odsetkami w przypadku zwłoki, że płacił należności regularnie, a jedynie z pierwszej wpłaty potrącił własną wierzytelność względem pozwanej, wreszcie że pozwana w tych okolicznościach bezzasadnie uzyskała klauzulę wykonalności i wniosła o wyegzekwowanie całej należności.

Pozwana, wniosła o oddalenie powództwa. Przyznała, że otrzymywała od powoda wpłaty, zarzuciła jednak, że nie były one terminowe i że nie miał powód żadnych podstaw do dokonywania potrąceń.

Na rozprawie w dniu 31 stycznia 2012 r. strony doszły do porozumienia w takim zakresie, że ustaliły, iż powód spłacił pozwaną do wysokości 74200 zł, przy czym pozwana uznała zasadność potrącenia wierzytelności z tytułu alimentów oraz powód i przyznała, że powód wpłacił jej kilka rat po 1591,-zł. Sporne natomiast pozostało między nimi to, czy powód spłacił pierwszą ratę w terminie i czy wobec tego postępowanie egzekucyjne winno być kontynuowane. Pozwana zanegowała też dopuszczalność potrącenia przez powoda kwot, które zapłacił za zajmowane przez nią mieszkanie i które wynikały z kosztów pełnomocnika w postępowaniu egzekucyjnym, a powód (a właściwie ze skutkiem dla niego jego pełnomocnik) cofnął bez zrzeczenia się roszczenia pozew w zakresie żądania pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności co do 2894,29 zł. W związku z tym pełnomocnicy stron oświadczyli, że kwestie sporne mogą być rozstrzygane w postępowaniu egzekucyjnym w ramach skarg na czynności komornika i wnieśli o wydanie wyroku, w którym Sąd pozbawi tytuł wykonawczy wykonalności częściowo, to jest do 74200,- zł, i o umorzenie postępowania co do 2894,29 zł. Ponadto ustalili, że w wyroku będą zasądzone od powoda na rzecz pozwanej koszty procesu.

Przy takich stanowiskach stron Sąd Okręgowy zaskarżonym wyrokiem pozbawił wykonalności punkt 6 postanowienia Sądu Rejonowego w B. z 9 kwietnia 2010 r., a w pozostałej części powództwo oddalił, po czym umorzył postępowanie w zakresie kwoty 2894,29 zł i zasądził od powoda na rzecz pozwanej 2400,-zł tytułem kosztów procesu.

W motywach swego wyroku obszernie przedstawił Sąd tok postępowania oraz zmieniające się w jego trakcie stanowiska stron, po czym stwierdził, że sporna między stronami kwestia, czy postępowanie egzekucyjne dotyczyło całej należności, czy też powód nadal płacić ma pozwanej raty miesięczne, nie zostaje rozstrzygnięta, gdyż nie jest ona przedmiotem badania w sprawie z powództwa przeciwegzekucyjnego.

Jako podstawę prawną swych rozstrzygnięć przywołał Sąd normy art. 840§1 k.p.c., art. 355§1 k.p.c. i art. 98 k.p.c.

W apelacji od opisanego wyżej wyroku powód zarzucił obrazę art. 840§1 k.p.c. „przez niedokonanie analizy zdarzeń, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności” i w oparciu o ten zarzut wniósł o zmianę wyroku w części oddalającej powództwo przez pozbawienie punktu 6 postanowienia Sądu Rejonowego w B. z dnia 19 kwietnia 2010 r. w części, z której wynika natychmiastowa wykonalność całego roszczenia w razie zwłoki w terminie płatności którejkolwiek z rat i o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego; alternatywnie wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Powód domagał się pozbawienia wykonalności zaopatrzonego klauzulą wykonalności postanowienia Sądu Rejonowego w B. z dnia 19 kwietnia 2010 r. w zakresie punktu 6, w którym Sąd ten zasądził od niego na rzecz pozwanej 239441,53 zł, rozkładając należność na 120 rat, z których pierwsza w wysokości 50000,-zł zapłacona być miała do jednego miesiąca od prawomocności orzeczenia (czyli do 5 września 2010 r.), dalsze zaś po 1591,95 zł miesięcznie płacone być miały do ostatniego dnia każdego miesiąca poczynając od następującego dwa miesiące po uprawomocnieniu się orzeczenia (czyli od listopada 2010 r.), z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki i z wymagalnością całego świadczenia w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat. Zgodnie z art. 840§1 pkt 1 k.p.c. dłużnik może żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności między innymi wtedy, gdy przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności. W okolicznościach sprawy niniejszej zdarzeniem, na którym pozwana oparła uwzględnione żądanie nadania tytułowi egzekucyjnemu (w postaci opisywanego już wcześniej postanowienia Sądu Rejonowego) klauzuli wykonalności, miało być niewykonywanie przez powoda obowiązku świadczenia, powód tymczasem temu przeczy. Przy tak skonstruowanym żądaniu, w sytuacji gdy powód nie kwestionuje swego obowiązku świadczenia kwot określonych w postanowieniu działowym, a jedynie zaistnienie

przesłanek do nadania tytułowi egzekucyjnemu, jakim jest opisane wyżej postanowienie, klauzuli wykonalności, rzeczą Sądu Okręgowego było zbadanie, czy przesłanki te zaistniały. Przyjęcie przez ten Sąd prezentowanej przez pełnomocników stron z gruntu błędnej koncepcji, jakoby sporne między stronami kwestie rozstrzygane być miały nie na gruncie art. 840§1 k.p.c., a ramach skargi na czynności komornika, pociągnęło za sobą bezpodstawne uchylenie się od wykonania tego obowiązku, co czyni zasadnym i zarzut obrazy art. 840§1 k.p.c., i zarzut niedokonania jakiegokolwiek analizy zdarzeń, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności; zasadność tych zarzutów prowadzić musi do wniosku, że nie została rozpoznana istota sprawy. Stwierdzenie tak istotnego uchybienia musi co do zasady prowadzić do uchylenia wyroku, chyba że okałoby się, że z innych przyczyn byłoby to zbędne, możliwe bowiem byłoby merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy bez badania pominiętych w pierwszej instancji wątków.

W sprawie niniejszej przyczyną taką prima facie mogłoby być ograniczenie przez powoda żądania w zakresie 2894,29 zł i mające być tego procesową konsekwencją umorzenie w tym zakresie postępowania, które to umorzenie, wobec zakresu zaskarżenia, jawi się jako prawomocne. Te zdarzenia procesowe wszak uznane mogłyby być za faktyczne przyznanie przez powoda tego, że przynajmniej w zakresie owych 2894,29 zł nie realizował swego względem pozwanej obowiązku wynikającego z tytułu egzekucyjnego, wnioski takie byłyby jednak przedwczesny. Zwrócić najpierw należy uwagę, że oświadczenie pełnomocnika powoda o „cofnięciu pozwu” dotyczyło określonej kwoty pieniężnej, której powód się nie domagał, nie zaś żądania pozbawienia wykonalności. Nawet jednak przy przyjęciu, że było to niefortunnie sformułowane ograniczenie powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, to ograniczenie to nastąpiło bez zrzeczenia się roszczenia i – wbrew temu, co mogłoby się przy pobieżnej lekturze wyroku wydawać – nie pociągnęło za sobą żadnych skutków procesowych. Zawarte w punkcie 2/ wyroku orzeczenie o umorzeniu postępowania „co do kwoty 2894,29 zł” jest bezprzedmiotowe z uwagi na to, że już wcześniej, bo w punkcie 1/ wyroku, Sąd Okręgowy rozstrzygnął o całości żądania, uwzględniając powództwo częściowo i oddalając je w pozostałej części. Kolejną okolicznością, która nie zezwala na uznanie, że przyznanie przez powoda niedokonania zapłaty w pełnej wysokości (gdyby nawet chcieć tak jego oświadczenia procesowe rozumieć) czyniło jego powództwo prima facie bezzasadnym, jest samo sformułowanie w tytule egzekucyjnym przesłanek wymagalności całości dopłaty wraz z odsetkami. Orzekając o tym Sąd Rejonowy wykonalność tę uzależnił od zwłoki, nie zaś od zwykłego opóźnienia, co kazałoby się co najmniej zastanowić, czy ewentualne opóźnienie w spełnieniu świadczenia, w tym świadczenie w niepełnej wysokości z uwagi na nawet bezpodstawne potrącenie, było przez powoda zawinione. W konsekwencji uznać należało, że ani oświadczenie pełnomocnika powoda, ani orzeczenie umarzające postępowanie nie pozwalają na uznanie powództwa za bezzasadne bez dalszego badania sprawy, a w dalszej konsekwencji – że skierowana przeciwko wyrokowi w części oddalającej powództwo apelacja obejmowała oddalenie tego powództwa także w zakresie obejmującym żądanie pozbawienia wykonalności w zakresie 2894,29 zł.

Wobec braku przesłanek zezwalających na rozstrzygnięcie sprawy przez Sąd Apelacyjny na zasadzie oczywistości istotnych okoliczności i z uwagi na nierozpoznanie przez Sąd Okręgowy istoty sprawy wyrok w zaskarżonym zakresie musiał podlegać uchyleniu.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy wyjaśni Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności, czy powód realizował tytuł egzekucyjny zgodnie z jego treścią, w szczególności zaś czy dokonanie wpłaty w niepełnej wysokości znajdowało uzasadnienie w dopuszczalnym potrąceniu i czy wpłaty dokonywane były terminowo. W razie stwierdzenia, że powód uchybił wynikającemu z tytułu egzekucyjnego obowiązkowi, rozważy Sąd, jakie znaczenie przypisać należy użytemu przez Sąd Rejonowy w B. określeniu „na wypadek zwłoki”, zwłaszcza zaś to, czy winno być ono rozumiane dosłownie jako oznaczające opóźnienie zawinione, czy też jako zwykłe opóźnienie, o którym mowa w art. 481§1 k.c., a wypadku uznania, że chodziło o opóźnienie zawinione – czy powodowi można za nie przypisać winę. Dopiero po wyjaśnieniu tych wszystkich kwestii rozstrzygnie Sąd o żądaniu pozwu w zakresie, w jakim powództwo nie zostało jeszcze uwzględnione.

Z powyższych względów na podstawie art. 386§4 k.p.c. i art. 108§1 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Analiza stanowisk stron i danych o dokonanych przez powoda wpłatach uzasadniają jeszcze jedną, nie związaną z przedmiotem postępowania uwagę. Wydaje się, że uszło uwagi obu stron, że w punkcie 8. swego postanowienia Sąd

Rejonowy nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa z zasądzonego na rzecz pozwanej roszczenia 1007,48 zł, o ile zatem ta kwota nie została dotychczas uiszczona, powód winien ją przelać na konto Sądu Rejonowego w B., pomniejszając o nią przekazywaną wierzycielce ratę.